

# Foik goni Amerykanów ustanawiając rekord Polski

10,3 na „setkę”  
Legia  
wyeliminowana  
z walki o mistrzostwo



REWELACYJNIE wprow- R wypadał niedziela il- gowa wśród lekkoatletów. Doskonałe wyniki posypały się jak z rogu obfitość, a w kilku spotkaniach doszło do sporych niespodzianek. Oczywiście na pierwszy plan wysuwa się sensacyjny wynik Foika 10,3 na 100 m, osiągnięty w Warszawie. Na rekord Polski w tej właśnie konkurencji nikt o tej porze nie liczył. Szkoda, że pojedynek ten przyniósł również kontuzję Swatowskemu, który na pewien czas musi być wyłączonej ze startów. Ale nie tylko rezultat Foika zasługuje na najwyższe uznanie. Takie wyniki jak J. Schmidt w trójskoku - 15,55. Zimnego na 500 m - 14:16,8. Krzysztkowiaka i Jochmana na 1500 m 3:47,4. Makomaskiego 1:30,7 na 800 m. Jarzebrowskiego 10,6 na 100 m. Wachowski 51,90 w dysku. Sidły 74,97 w oszczepie. Ożoga 8:11,2 na 3000 m. Waznego 4:30 w tydzie. Zbirowskiej 57,5 na 400 m (wyównany rekord Polski). Słowickiej 5,75 w skoku w dal (1,4 na 80 m pl. ze wymienieni tylko te, które na gorąco utkwily nam w pamięci. Mamy również swoją wypowiedź. Można śmiało powiedzieć, że lekkoatletci nasi nie przegrali zimy i na progu sezonu zdemontowali już wysoki kundzi.

Okazuje się, że potrzeba niespodzianka jest wyeliminowanie wicemistrza Polski, warszawskiej Legii z udziału w sześciomeczu, który jesienią zdecydują o pierwszych 6 miejscach. Legioniści zostali wyprzedzeni przez Zawiszę Górniczą, AZS Kraków, AZS W-wa. Olszę Kraków i AZS Poznań. W drugiej lidze poziom był bardziej zróżnicowany, przy czym na uwagę zasługują drużyny Czarnych, Gwardii i AZS z Wrocławia, z których każda przekroczyła 30 tys. pkt. Można powiedzieć, że Zielone Świątki udały się naszym lekkoatletom

# Poniedziałek PRZEGLĄD SPORTOWY

26 MAJA 1958  
Nr 85 (3107)  
REDAKCJA  
ADMINISTRACJA  
WARSZAWA  
Rok założenia 1921  
UL. MOKOTOWSKA 24  
Centrala 84241 i 84242  
Dział Informacji 89106  
CENA  
80 groszy

Jubileuszowy mecz LKS - Burnley 0:1  
patrz str. 3

Seniorzy przegrali 2:3 Orleża zwyciężyły 2:1

## Twierdza Kopenhaga nadal niezdobyta

### Korynt w Danii Nowara w Warszawie ratują nasze nerwy

WIĘC, niestety, szósta porażka z Danią i to w meczu, do którego przystępowałyśmy teoretycznie z większymi szansami, niż kiedykolwiek. Gdy jednak słuchaliśmy transmisji radiowej i red. Tadeusz Pyskowski obwieścił zwycięstwo przez Duńczyków trzelej bramki, mimo woli skóra cierpła na wszystkich kibicach piłkarskich, którzy zaczęli wierzyc, iż powtórzy się rok 1948, że klęska w granicach 0 : 3 może się znowu powtórzyć. W końcowym efekcie poniesiliśmy jednak porażkę różnicą jednej bramki, która w zestawieniach statystycznych naszej reprezentacji nie będzie przypominać.

Znacznie lepiej spisywali się „Orleża”, które zdolały pokonać w Warszawie swoich rówieśników 2 : 1. Ale i ten mecz dał dużo do myślenia. Nasi zawodnicy byli bardziej utalentowanymi piłkarzami, mieli więcej polotu, inwencji. Duńczycy byli jednak lepiej wyszkoleni, ich umiejętności piłkarskie bardziej przelazły przez próżnię. Może w tym tkwił także tajemnica porażki w Kopenhadze. Solidna robota, równa forma „to” więcej, niż natchnienie, niż polot, które czasem zawodzą największych mistrzów.



Kociół pod bramką młodzieży duńskiej, zlikwidowany szczęśliwie przez bramkarza Guardhøje. Od lewej: Gadecki (P), B. Andersen i Guardhøje (D), Nowara (P), Vesterlund (D) i Lerch (P) Fot. „PS” - E. Warmiński

Horzej jednak było z samą gra. Nasz sprawozdawca podkreśla, iż był to pojedynek dwóch słabych zespołów, z których porażki doznał bardziej słaby. Nie tego się spodziewaliśmy, nie takiego meldunku. Teoretycznie kapitan zestawili najlepszy skład, na jaki nas było w tej chwili stać. Ale tylko teoretycznie była to drużyna w pełnym tego słowa znaczeniu reprezentacyjna. Ogromny zawód sprawił bardzo słabo grający Florenski. Kapitan i wicemistrz, która gra ogarnęła tego zawodnika, wiedziała, iż w lidze gra on ze spotkania na spotkanie gorzej, że to nie ten sam Florenski, który w ubiegłym roku należał do podopiecznych reprezentacji. No, ale przekonania kapitanatu są twarde, upór godzien lepszej sprawy.

Szczegółowe sprawozdania z obu spotkań zamieszczamy na str. 4.



### SKONECKI - DAVIDSON

w berlińskim finale

BERLIN, 25.5 (tel. wł.). Zarówno w grze pojedynczej jak i podwójnej grajacy w finale. W sobotę graliśmy o ćwierćfinały, w niedzielę o półfinały. Pogoda dopisywała samopoczucie też i chociaż obsada turnieju nie rol sie od asów to fakt, że udało mi się dojść do finału ze stratą zaledwie jednego seta do rakiety nr 1 NRF. Hubera, cieszmy namie bardzo, w niedzielny poranku spotkaliśmy w finale z Davidsonem i to już będzie oczywiście twardszy orzech do zgrzytania, zwłaszcza, że od półfinałów gramy pięciosetówką.

W grze podwójnej, w parze z najbardziej utalentowanym spośród młodych tenisistów NRF. Bungertem, spotkaliśmy się z zwycięzcą meczu Sikorski, Sehnrau - Davidson, Lundqvist. W 1/4 finałów: Davidson - Duckmann 6:1, 6:2; Sikorski - Kendall (Australia) 6:3, 6:3; Stuck - Stahlberg (NRD) 6:4, 6:2; Bungert - Niezsche 3:6, 6:3, 7:5; Huber - Guxovic (Hol.) 6:1, 6:3; Sehnrau - Lundqvist 14:12, 3:6, 6:4; Scholli - Mey 6:0, 7:5; Skonecki - Eclebe 6:1, 6:2, 1/4 finału: Davidson - Sikorski 7:5, 6:4; Stuck - Bungert 6:3, 3:6, 6:1; Huber - Sehnrau 6:1, 7:5; Skonecki - Scholli 6:3, 6:4; 1/2 finału: Davidson - Stuck 7:5, 1:6, 6:2, 6:1; SKONECKI - Huber 6:1, 6:1, 3:6, 6:4.

Gra podwójna w 1/4 finału: SKONECKI - Bungert - Eclebe, Stuck 6:3, 6:6; w 1/2 finału SKONECKI - Bungert - Huber, Scholli 8:6, 6:4. WI. Skonecki

Zresztą wstawienie Florenskiego do drużyny, to tylko margines, bardzo szeroki, ale margines całej sprawy. Gorzej, iż właściwie cała drużyna zagrała poniekąd możliwie. Skład ten nagły spadek poziomu, składała słaba forma u piłkarzy, takich jak Masell, Brychczy, Jezterski, którzy byli zaszczytnie wyróżniani w ostatnich sprawozdaniach z meczów ligowych?

Można by dać tysiąc odpowiedzi na to pytanie, ale nie na to dziś para i miejsce. Wrócimy do tych spraw.

### Rekordy świata: Pobity...

MOSKWA. Na zawodach w Utle dokonali szanghajska radziecki pochodzący z Nowosybirsk - Rawil Chabudinow ustanowił rekord świata w wyciskaniu w wadze półciężkiej, osiągając - 138 kg. Chabudinow swym wynikiem porównywalny do jego rekordu ZSRR i świata o 0,5 kg.

### ...wyrywany

NOWY JORK, 25.5. Znany amerykański sprinter Glen Davis wywyciskał na zawodach w Lafayette, w stanie Indiana, rekord świata na 410 y. przebiegając ten dystans w 45,2. Wynik Davisa jest tym bardziej godny uwagi, że biegł on na bieżni z dwoma wirażami. Rekordzista świata James Lea również Amerykanin, ustanowił rekord w 1956 r. w Modesto, Kalifornia, mając do pokonania tylko jedną krzywiznę.

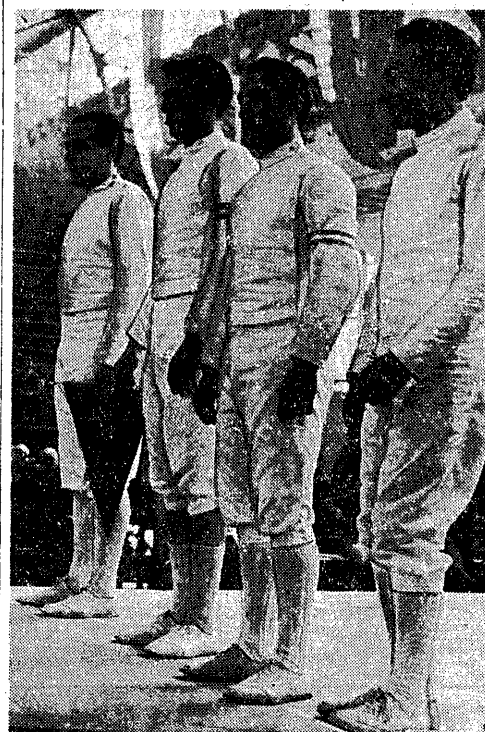


Do stolicy przybyli na mecz z reprezentacją Warszawy - bokserzy Batoruski i Chaitenczyk. Nasz fotoreporter spotkał na spacerze trzech najlepszych pięciarzy Mińska: od lewej - Zasuchin, Prupus i Chaitenczyk Fot. „PS” - M. Szymkowski

7. 10, 27, 33  
41. 43, (4)

### w Totku

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że na konkurs Toto-Lotek na dzień 31 maja br. wypało 648.529 rozwiązań. Zwodnie z regulaminem na nagrody 5 stopni przypada kwota 6.419.220 zł. Wylosowano następujące dyscypliny sportowe: dziko nr 7, koziarstwo nr 16, rugby nr 27, skok wwyż nr 31, szachownictwo nr 41, trójskok nr 12 oraz dodatkowo - bieg z przeszkodami nr 4.



Drużyna szermierzy Włoch, od lewej: Ferrari, Ravagnan, Narduzzi i Calarese Fot. „PS” - E. Warmiński

## W ostatnim dniu wygramy z Węgrami 1. Włochy 2. Polska w Szóstomoczu Szablowym

CZTERODNIOWA batalia szablowa, tocząca się od czwartku na planszach warszawskiej Hali Gwardii, dobiegła w niedzielę końca. Jej rezultat zaskoczył wszystkich bez wyjątku - wygrali bowiem turniej szermierze Włoch, po rewelacyjnej serii zwycięstw nad faworytami - jak Węgrzy, Polacy czy Rosjanie. Ostatczna kolejność turnieju szablowej czwórki świata przedstawia się następująco: 1. Włochy, 2. POLSKA I, 3. ZSRR, 4. Węgrzy, 5. NRF, 6. POLSKA II, 7. Austria. W ostatnim meczu turnieju nasza i reprezentacja pokonała drużynę węgierską 9:7, zapewnijac sobie tym zwycięstwem drugą lokatę w turnieju.

Utrzymaliśmy wier II pozycję, jaką niemal już tradycyjnie w poprzednich turniejach zajmowaliśmy - wszystko na pozór może wyglądać w porządku. Ale taki wniosek byłby z gruntu fałszywy, bo w rzeczywistości z postawy naszych czwórki Włoch Calarese czy Polak Ochry walczyli dużo poniżej swych możliwości i stabilni, niż w poprzednich latach, a do tego dostarli się i Polacy. Słabutka forma Polaków obserwowaliśmy we wszystkich meczach, nie wyłączając ostatniego, wygranego spotkania z Węgrami. Wprawdzie wynik idzie w świat i w tym wypadku jest on dla nas poclelny, ale trochę, jaka on w sobie kryje - woleliśmy pozostać wyłącznie na własny użytek. Nie trzeba przecież się wcale łudzić - wygraliśmy z wielkim trudem jedynie z rezerwami węgierskimi. Możemy być zadowoleni, że nie przyjechali do Warszawy Karpati, Kovacs, Gerevich czy Horvath, gdyż w takim wypadku prawdopodobnie drużyna nasza dostalaby takie bity, jak chyba nigdy dotąd. To zwycięstwo stanowiąc nie jest powodem do dumy i radości. Wynik 9:7 z stabilnymi rezerwami węgierskimi, wśród których jedynie Atanasiu reprezentował klasę międzynarodową - oznacza bardzo, niż inne rezultaty zastraszająca wprost niedyspozytę Polaków. Pisać o tym meczu nie można wiele. Dość powiedzieć, że młodzi Węgrzy utrzymywali do końca wyrównaną walkę, że kilka zwycięstw Polacy uzyskali z najwyższym wynikiem, różnica tylko jednego trafienia. Dobrze walczył tylko Emil Ochry, oraz - okresami - An...

## Piątkowski i Rut zwyciężają w Sofii

SOFIA, 25.5 (tel. wł.). W piątek rozpoczęły się w Sofii międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których wzięło udział również 5 Polaków. Gdy zacięliśmy do hotelu „Balkan” w stolicy Bułgarii (wprowadzić przy pomocy na Tadeusza Rutę, od którego otrzymaliśmy takie oto informacje). - Jak wypadły sobota i niedziela? - W sobotę nikt z nas nie startował, natomiast w niedzielę zajęliśmy trzy drugie miejsca. Omówię w dysku przegrana z Niemcem Muellerem, która rezultatem 51:59 poprawiła rekord, NRD, podczas gdy Polak miał 48, 54, wyprzedzając jednak doskonałego Rosjanina Kuzniecowa - 48:36. W kuli Piątkowski stoczył ciekawy pojedynek z Artarskim. Ostatnie miejsce w Bulgar rezultatem 17:03 podczas gdy Polak uzyskał 16:49, wyprzedzając z Rumunem Raica - 15:37, który w roku ub. przekroczył próg 17,40. - No, a jak z Lewandowskim? - I on był drugi i to z Grekiem Konstantynidiszem. Zwycięzca miał czas 3:48,0, a Lewandowski 3:49,8. Lewandowski trochę zlekceważył swego rywala na końcówce szalozłało się, że „Grek jest swieży,...

Muszę jednak panu powiedzieć, że pogodą była mała, trochę padało, mocno wiało i w ogóle było ciężko. Nie jestem fachiowcem od biegów, ale wydawał mi się, że mimo wszystko Stefan jest w formie, a przegrana zdarza się każdemu. - A inne lepsze wyniki? - Lansky skończył wwyż 2:03 bez podkładki. Francuz Delacour miał na 100 m 10,5 i na 200 m 21,6. Balasz skończyła wwyż 1:70. Otkalenko miała na 400 m 55,5, a Chen w trójskoku 16,03. Drugie miejsce w tej konkurencji zajął Francuz Battista, który rezultatem 15:56 poprawił rekord krajowy. Do kraju odlatujemy dopiero w środę, a jutro wybieramy się do Wary. Co słychać w kraju? - Folk przebiegł 100 m w 10:3... - O rany, ale bomba!

... rozmawiał Z. G.

# Nowe rewelacyjne rezultaty sobotnich walk na planszy Gorzki smak porażki wicemistrzów świata

PŁATEK drugi dzień międzynarodowego szachowego turnieju w Warszawie. W niedzielę w godzinach popołudniowych w hali Gwardii znowu padły walki, które miały być rewelacyjnymi. Bo, proszę sobie tylko wyobrazić: Włoch, który w przedmiejscowej odsłonie turnieju zaliczył się do faworytów (turniej u niego zwyciężyła reprezentacja następująca w sobotę rano, jutro jaśniejsze zwycięstwo koło zdecydowanego zwycięstwa, przegrana w niedzielę w meczu z reprezentacją Niemiec w meczu Federalni!)

Szachowcy oczywiście nie z tej samej kasty. W tym meczu reprezentacja ZSRR — aktualni wicemistrzowie świata, walczyła z reprezentacją drugą węgierską, występującą bez swoich aktualnych szachistów. W tym meczu zwyciężyła reprezentacja ZSRR, która praktycznie nie powinna odegrać w turnieju istotnej roli. W przedmiejscowej odsłonie walki w sobotę walczyli dwaj dawni rewiolucyjni zwycięzcy — Włoch w meczu z reprezentacją Węgier, a Polak z reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał. W niedzielę w meczu z reprezentacją Węgier Polak przegrał, a Włoch wygrał. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Zdobyliśmy paszport do Filadelfii

P. RENATO PARENZO. Kłopotliwy reprezentant Włoch — to był wspaniały turniej. Najlepiej wyodoliliśmy w spotkaniu z reprezentacją Niemiec, gdzie prawdziwa rewelacja była Calarese. Niespodziewanie porażka z reprezentacją ZSRR przyczyniła się do zwycięstwa w turnieju. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Staszek Swatowski płacze...

TO był bardzo smutny obraz. Kustki świąt Swatowski prowadzący przez Dr Sidorowicz, który w niedzielę jeden z najlepszych 400-metrowców Europy płacząc jak dziecko oglądał zwycięstwo lekkoatlety Swatowski. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Dr Sidorowicz: Swatowski trzy tygodnie przerwy

WYPADEK Swatowskiemu nastawał podstawowy pytanie: czy kontuzja jest groźna? Według lekarzy Swatowski będzie musiał zrobić trzy tygodnie przerwy. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.



Radość z rekordu — Marian Foik jest szczęśliwy, wynik 10,3 stawia go na gronie najlepszych

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Polacy bez formy

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Aszurni nie byli sobą

Aszurni w niedzielę nie byli sobą. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Smutny wywiad z Foikiem

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Niedziela przed południem bez niespodzianek

W NIEDZIELNE przedpołudnie w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Sobotnie wyniki

WŁOCHY — NRF 7:2. Punkty zdobyli — dla Włoch: P. Narduzzi, L. Narduzzi, L. Calarese — po 3; dla NRF: Theuerkauf — 3; dla NRF: Theuerkauf — 1; dla NRF: Theuerkauf — 1.

## LEKKOATLECI AZS wygrali trójmecz warszawski

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Poloniści zbrali 29456 pkt. w zawodach III ligi

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Plaszki jak paszki...

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## EKS odznaczony Złotym Krzyżem

# Uroczysta Akademia z okazji 50-lecia

ŁÓDŹ, 24.5. W Łódzkiej Pałacy Sportowym odbyła się w sobotę 24.5. uroczysta Akademia z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia jednego z najstarszych klubów sportowych w Polsce — EKS.

Następnie odznaczani zostali Złotym Krzyżem Zasługi działacze klubu: Zygmunta Łangę, Henryka Lubawskiego, Zenona Śliwickiego, Zygmunt Kubiński, Władysław Taubert, Stanisław Białkowski, Edward Krawczyk, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Łodzi — Edward Krawczyk, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Łodzi — Edward Krawczyk, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej Łodzi — Edward Krawczyk.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

## Kadra wioślarzy obroniła swoje pozycje w regatach eliminacyjnych

W niedzielę w Warszawie odbył się mecz między reprezentacją Włoch a reprezentacją ZSRR. W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.

W tym meczu Polak przegrał, a Włoch wygrał.



# Było już 0:3

## WIELE ROZCZAROWAŃ

### na nieszczęsnym kopenhaskim stadionie

# PRZEGLĄD SPORTOWY

Nr 83 Warszawa 26.V.1958 r.

# W 46. Orlela

## poderwały się do wysokich notów

### POLSKA M-DANA M 2:1 (0:1)

#### Rezerwowy Nowara rozruszał drużynę i strzelił dwie bramki

**KOPENHAGA, 25.5 (tel. wt.).** Polska jest faworytem, oto tytuł niedzielnego dodatku kopenhaskiego „Sport-Bladet”. Wprawdzie Duńczycy zasugerowali, że w ub. roku nad ZSRR w Chorwacji, Niemniej jedyną reprezentacją jadenasika nigdy jeszcze nie wzięła z Kopenhagi. W laurach zwycięstwa, niedzielnego meczu przegrać nie powinna. To było bowiem spotkanie o wyjątku, niedzielną nie każdy miał jednakowo udział w przegranej. Na stadionie idraetsparken zawodnikom nie udało się wygrać, a przynajmniej nie udało się wygrać. W ciągu kilkunastu minut po chwili w tym okresie pomocnicy musieli trzymać się tytu.

**PLAN TAKTYCZNY „BIEŻE W LEW”**  
Polacy przypastali do gry se decyzyjnym planem taktycznym. Zgodnie z naszą zapowiedzią, postać pierwszoplanową w naszym meczu miały być Bryczy, Cieslik i Blawter (obaj Belgia). Widzów 30 tysięcy.

**KORYNT RATUJE SYTUACJĘ**  
W tej sytuacji białych tylko Szymkowiak, Maselli, Zientara, Jespersen, Olsen, Petersen, Nachon, Enolsen, Jensen, J. Sørensen.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

**ATYTY GOSPODARZY**  
Duńczycy stawali drużynę do gry. W lot polscy byli w ciele naszej drużyny był J. Szymkowiak. Nie mu dostawie nie wychodziło ani czoło, ani podnóża, ani strzały. W tej sytuacji jedyną jego czynnością było zakrywanie dzielnicy twarzy ze względu na nieszczęsny mecz.

## KUPON

KONKURSU „16 ZAGADEK LIGOWYCH”  
P. P. „TOTALIZATOR SPORTOWY” I „PRZEGLĄDU SPORTOWEGO”  
Typuje następujące kolejność drużyn w ligach piłkarskich na dzień 16 czerwca 1958 roku:

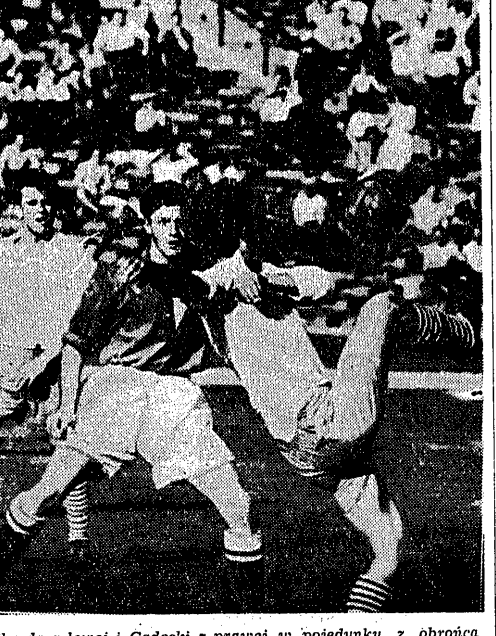
I LIGA:	1. miejsce	.....
	2. miejsce	.....
	3. miejsce	.....
	4. miejsce	.....
	5. miejsce	.....
	6. miejsce	.....
	7. miejsce	.....
	8. miejsce	.....
	9. miejsce	.....
	10. miejsce	.....
	11. miejsce	.....
	12. miejsce	.....
II LIGA - Grupa południowa	1. miejsce	.....
	2. miejsce	.....
II LIGA - Grupa północna	1. miejsce	.....
	2. miejsce	.....
Imię i nazwisko	.....	.....
Adres	.....	.....

Wyciąć starannie, wypełnić i przelać pod adresem redakcji „Przełądu Sportowego” - Warszawa 10, ul. Mokotowska 24 do dnia 2 czerwca 1958 roku.

## Pilka nożna

### za granicą

zbięgi do Tunisu, FIFA podaje do wiadomości, że nasze dochodzenie w tej sprawie będzie prowadził Francuska Federacja Piłkarska.



Liberda z lewej i Gadecki z prawej w pojedyńku z obrońcą Danią Hansenem (w środku)

Fot. „PS” - E. Warmiński

## Co mówią o młodzieży

Kapitan związkowy PZPN, p. REYMAN: - Mecz stał na dobrej postawie. Nasza młodzież pokazała, że potrafi grać. Drużyna polska była lepsza i zwyciężyła nad Duńczykami nie podlegając żadnej dyskwalifikacji. Wielką formę wykazał O. Słoboda. Kaczmarek, dobrze zagrał Lercy i Nowara. Z tymi zawodnikami możemy liczyć na sukcesy w przyszłości. Trener drużyny, K. GORSKI: - Chłopcy „zjadli” na początku meczu. Duży ciężar gatunkowy spotkania oraz mocno reklamowane przez przeciwników sędziów, że nasza jedynostka grała zbyt sztywno, spowodowały, że nasz napad w końcu przetrwał. Zadowolony jestem z gry naszych zawodników. W szczególności z gry Szymkowiaka, który w tym meczu wykazał się wielką formą. W szczególności z gry Szymkowiaka, który w tym meczu wykazał się wielką formą.



Jeden z bardzo groźnych momentów w meczu ZSRR - Anglia 1:1, rozegranego w ub. niedziele w Moskwie. Bramkarz Anglii McDonald zdołał w ostatniej chwili wypiątkować piłkę w pole zanim Iwanow zdążył zagrać głową. Z lewej: Howe, Wright (Anglia), Iwanow (ZSRR), McDonald i Clamp (Anglia), Apuchtin (ZSRR), Haynes (Anglia) i Strelcow (ZSRR)

Fot. CAF

# Gdyby liczyły się kornery

## Jak przed rokiem reprezentacja Polski

# ZSRR-GWARDIA 3:0

## Harpagony nagrodzeni oklaskami

# W MOSKWIE

mi drużynami radzieckimi. Na szczęście obawy te okazały się niezasadne. W tym meczu jako reprezentacja Moskwy, znacznie przetrzymali radzieckim kolegom. Jaszyn z najwyższym trudem obronił dwie piękne bramki Gwardii radzieckiej. Jednak w tych niebezpiecznych momentach, kiedy dochodziło do głosu pokazali, że siła i celność strzałów gorąco nad swoimi radzieckimi kolegami. Jaszyn z najwyższym trudem obronił dwie piękne bramki Gwardii radzieckiej. Jednak w tych niebezpiecznych momentach, kiedy dochodziło do głosu pokazali, że siła i celność strzałów gorąco nad swoimi radzieckimi kolegami.